



JAK ROZMAWIAĆ O WOJNIE? HARCERZE

Potrzeby i reakcje człowieka różnią się w zależności od tego, ile ma lat. Właśnie dlatego Zespół ds. Wsparcia Psychologicznego ZHP opracował rozszerzenie materiału ["Jak rozmawiać o wojnie w Ukrainie"](#). Niniejszy materiał koncentruje się na pracy z harcerzami i harcerkami. Ma on na celu pokazać charakterystyczne dla danej grupy wiekowej reakcje i sposoby radzenia sobie z napięciem oraz lękiem, a także skonkretyzować wskazówki dotyczące podejmowania rozmów i planowania działań w kontekście wojny w Ukrainie.

Jaka jest rola osoby dorosłej, drużynowego/ej w pracy z harcerzami i harcerkami w obecnej sytuacji?

Czego harcerze i harcerki potrzebują od swojego lidera/osób dorosłych? Poczucia bezpieczeństwa, stabilizacji i przewidywalności. Nie przywołujcie tematu wojny, jeśli nie pojawił w rozmowach harcerzy i harcerek – dzieci mają prawo do świata bez wojny – odpowiadajcie na pytania rzeczowo, lecz na tyle ile jest to konieczne. Rozmawiajcie, ale uważajcie na to, by nie podawać dzieciom drastycznych, przytłaczających informacji i nie budować w nich dodatkowego poczucia zagrożenia. W pracy z harcerzami i harcerkami najważniejsze jest poczucie bezpieczeństwa, a to zapewni im dalsza, niezakłócona praca drużyny, wspólne wyprawy oraz harcerskie przygody pełne radości i bycia razem.

Jakich reakcji na obecną sytuację możecie się spodziewać?

W obecnej sytuacji harcerze i harcerki mogą zachowywać się inaczej niż wcześniej, np. szybciej się złościć, albo być bardziej wycofanymi, wchodzić w konflikty. Wynika to z napięcia, które przeżywają. W dzieciach może pojawić się strach przed nieznanym, związany z atakami jednego kraju na drugi czy pojawieniem się (lub spodziewanym pojawieniem się) uchodźców w ich życiu. Mogą bezrefleksyjnie powtarzać zasłyszane od dorosłych opinie i obawy, używając obraźliwych słów w stosunku do uchodźców i w opowieściach o nich. Warto wtedy zapytać dziecko o to, skąd wynikają takie przekonania, wysłuchać tego, co ma do powiedzenia.

Naturalnym odruchem dzieci jest odreagowywanie emocji poprzez zabawę i aktywność. Harcerze i harcerki, zwłaszcza ci młodszy, mogą chcieć bawić się w wojnę, odgrywać sceny wojenne i wchodzić w różne role (agresorów, obrońców, poległych). Możliwe, że sytuacja taka wprawi Was w zakłopotanie, natomiast nie reagujcie impulsywnie. Warto spojrzeć na świat oczami dziecka i z ciekawością podejść do ich działań. Gdy widziecie zabawę w wojnę, możecie podejść i zapytać harcerzy i harcerek, w co się bawią i o co w tej zabawie chodzi. Ważne jest, by powstrzymać się od oceniania i krytykowania ich działania. Jeśli widziecie, że któreś z bawiących się dzieci jest w mocnym dyskomforcie, np. podczas odgrywania bycia atakowanym czy zamknięcia w więzieniu, można przyłączyć się do tej zabawy i towarzyszyć w niej zaniepokojonemu dziecku, jednak jedynie pod warunkiem, że taka zabawa w nas samych nie będzie generowała lęku i napięcia. Jeśli swobodna zabawa harcerzy i harcerek wykracza poza normy i wartości, które chcecie w nich wzmacniać, należy zaproponować im aktywność ustrukturyzowaną - np. realizację tropu, grę opartą o czytelne zasady, wspólną zabawę, ćwiczenie technik harcerskich itd. Warto też porozmawiać z nimi o tym, że widzieliście ich zabawę, zapytać, jak ją rozumieją, kształtować ich empatię i wrażliwość na innych. Jeśli zostawicie tę sytuację bez komentarza, będą kontynuować taką formę





zabawy schodząc z pola widzenia dorosłych. Zabawa, zwłaszcza podejmowana w oczekiwaniu na zbiórkę czy spontanicznie w trakcie harcerskich wydarzeń, może być też próbą zwrócenia na siebie uwagi osoby dorosłej, wyrażać potrzebę porozmawiania z zaufanym dorosłym.

Gdy zauważycie potrzebę wyładowania emocji harcerzy i harcerek w działaniu lub postawy, które nie są zgodne z wartościami, które chcecie propagować, dobrym pomysłem jest zaplanowanie np. zbiórki dotyczącej współpracy między krajami, pokoju, tolerancji, symboli narodowych i ich znaczenia. Zróbcie to po to, by upewnić się, że dzieci poznają pozytywne wzorce i szerszy kontekst. Możecie też wykorzystać na kolejnych spotkaniach znane Wam zabawy posiadające elementy ruchowe, oparte na podobnej dynamice (ruch, podchody, konfrontacja). Zachęcamy do rozładowywania napięcia dzieci w działaniu uwzględniającym ruch i dalsze prowadzenie zbiórek zgodnie z rytmem ustalonym w planie pracy. Wartościowym elementem zbiórek będą teraz z pewnością zabawy ruchowe na świeżym powietrzu, wspólne wycieczki do lasu, kontakt z naturą. Warto zrezygnować z rywalizacji na rzecz kooperatywnych zadań i gier, które będą wspierać budowanie poczucia wspólnoty.

Na co zwrócić szczególną uwagę, podejmując z harcerzami i harcerkami temat wojny w Ukrainie?

Ważne są emocje i sposób rozmowy drużynowego/ej. Do tematu należy podejść na spokojnie i jeśli czujecie, że wywołuje on u Was duże emocje, poproście kogoś o wsparcie. Drugą ważną kwestią jest mówienie o krajach, a nie o ludziach w sprawie wojny w Ukrainie. Wokół harcerzy mogą być osoby pochodzenia rosyjskiego i nawet jeśli nie uczęszczają na zbiórki, to mogą chodzić razem z nimi do klasy/szkoły. Brak dbałości o nazewnictwo może spowodować skoncentrowanie się trudnych emocji dzieci na takiej osobie.

Jeśli temat naturalnie występuje na zbiórce, zapytajcie dzieci co już wiedzą. Pozwólcie im wypowiedzieć się, nawet jeśli słyszycie, że fakty nie do końca się zgadzają. Potem spokojnie weryfikujcie po kolei usłyszane informacje. Nie zgłębiajcie tematu bardziej, niż to jest potrzebne harcerzom. Stosujcie słownictwo dostosowane do ich wieku.

Zauważcie, czy dzieci mają potrzebę działania pomocowego. Pracując z drużyną należy pamiętać o dobrowolności podejmowanych przez jej członków działań. Możecie powiedzieć, że świat wpiera Ukrainę, jednocześnie dajcie harcerzom jasny komunikat, że sprawami tymi zajmują się dorośli, a oni, jeśli chcą, mogą dołożyć do tego swoją cegiełkę. W takiej sytuacji bądźcie szczególnie uważni, aby nie wzbudzać w dzieciach poczucia odpowiedzialności za pomoc.

Nie ma potrzeby angażowania całej drużyny w akcje pomocowe. Nie powinny one także zdominować działalności jednostki i muszą być dostosowane do wieku osób, które je podejmują. Warto naturalnie wykorzystać pracę zastępów, które w zależności od swojego wieku i dojrzałości poszczególnych osób, mogą podejmować odrębne działania. Jeśli decydujecie się na udział w jakiejś akcji lub przeznaczenie części zbiórki na poruszenie tematu wojny w Ukrainie, niech będzie to zrównoważone innym działaniem. Natomiast jeśli nastroje w drużynie przemawiają za zaangażowaniem w służbę, zbalansujcie to czymś odpowiadającym na problemy lokalne. Inne potrzeby otoczenia nagle nie zniknęły. Dawajcie dzieciom sygnał, że normalność też jest potrzebna – do naszego kraju przyjedzie wielu uchodźców, którzy będą potrzebowali spokoju, normalności, czystego lasu, pomocy w lekcjach, a dzieci - dobrej, wspólnej zabawy.

Uważajcie, by w kontekście wojny w Ukrainie nie zachęcać dzieci do "bycia bohaterami wojennymi". Nie twórzcie okazji do podejmowania służby nieadekwatnej do ich wieku i możliwości. Dzieci w wieku harcerskim mogą odruchowo traktować sytuacje i wyzwania spotykane w kontekście wojny w Ukrainie,





jako grę, w której chcą się wykazać i "wygrać". Pokażcie im, że pomaganie musi być dostosowane do potrzeb tego, komu chcemy pomóc, a nie do rozmiaru naszego entuzjazmu. Pokażcie, że najważniejsza jest współpraca i uzgadnianie działań, że wojna nie jest grą i nie zdobywamy w niej punktów za pomaganie, a dziecięca naturalna potrzeba gier może i powinna być realizowana w inny sposób. Wspieranie uchodźców nie jest zadaniem harcerzy i harcerzek, do nich należy przeżywanie harcerskich przygód. Pomocą dla Ukrainy zajmują się dorośli.

Dzieci, podobnie jak i dorośli będą odczuwać wiele emocji w związku z sytuacją w Ukrainie. Jeśli zauważycie potrzebę rozmowy o emocjach w drużynie, stwórzcie dogodne warunki i przestrzeń na spokojną rozmowę. Zapoznajcie się w wachlarzem emocji, pokażcie koło emocji na zbiórce i postarajcie się nazywać na głos, te które towarzyszą Waszym harcerzom i harcerkom. To pomoże im lepiej siebie samych zrozumieć. Nie oceniajcie nikogo kto wypowiada się, jednocześnie panujcie nad drużyną, aby nie dochodziło krytykowania czy wyśmiewania siebie nawzajem (taka reakcja może być mechanizmem obronnych wobec odczuwanych trudnych emocji). To ważne, by zaakceptować i zaopiekować się emocjami. Niewyrażone lęki i obawy mogą męczyć Waszych harcerzy. Obniżajcie poziom napięcia poprzez gotowość i otwartość do rozmowy. Jednocześnie pamiętajcie, aby powiedzieć, że emocje, które im towarzyszą są normalne, ponieważ to naturalna reakcja na zaskakujące ludzi wydarzenia. Wspólnie zastanówcie się, co mogą zrobić, aby pomóc sobie samym i sobie nawzajem. Poinformujecie harcerzy i harcerki, że jeśli mają spadek nastroju, czują się gorzej lub męczą ich myśli związane ze sprawą w Ukrainie, powinni powiedzieć o tym rodzicom.

I na koniec: jeśli wojna nie dotknęła bezpośrednio dzieci i nie wyrażają one potrzeby ani zainteresowania pracą z tym tematem, nie należy zmieniać tej sytuacji i nie należy proponować im dodatkowych aktywności.

"- Widzisz Helciu, ty jesteś niespokojnym człowiekiem.

Ona:

- Ja jestem człowiekiem?

- No tak. Przecież nie pieskiem.

Zamyśliła się. Po długiej pauzie zdziwiona.

- Jestem człowiekiem. Jestem Helcia. Jestem dziewczynka. Jestem Polka. Jestem córeczka mamusi, jestem warszawianka... Jak ja dużo jestem."

(Janusz Korczak, "Pamiętniki i inne pisma z getta")

Zróbcie wszystko, by dzieci mogły być dziećmi i przeżywać wyzwania, jakie są naturalnymi wyzwaniami wynikającymi z ich wieku: poznawać przyjaciół, bawić się, uczyć nowych rzeczy. Dzieci mają prawo do świata bez wojny.

Jeśli masz jakiegokolwiek pytania dotyczące sposobu rozmawiania ze swoimi podopiecznymi o wojnie w Ukrainie albo po prostu chcesz porozmawiać o tym, jak Ty czujesz się w obecnej sytuacji, psychologię z Zespołu ds. Wsparcia Psychologicznego są dla Ciebie dostępne pod numerem 669 116 116 w dni powszednie w godzinach 15:00 – 21:00.

